

Interwencje strażaków w powiecie

Data publikacji: 30.01.2020 13:29

Wtorek i środa (28 i 29 stycznia 2020) były dla strażaków z powiatu cieszyńskiego pracowitymi dniami. Część zdarzeń miała związek z częstymi w sezonie grzewczym pożarami sadzy w kominie.



fot. arc.ox.pl

Do pierwszej z opisywanych interwencji doszło we wtorek (28.01.2020) o 13:49. W Zbytkowie na ulicy Wiślańskiej doszło do zderzenia dwóch samochodów ciężarowych i busa dostawczego. Na szczęście w zdarzeniu nikt nie ucierpiał, jednak kierowcy poruszający się w obu kierunkach musieli liczyć się z utrudnieniami – na czas działań po jednym pasie w obu kierunkach było zablokowane. Samochody uszkodziły ok. 15 metrów przydrożnych barierek. Strażacy na miejscu odłączyli instalację elektryczną w pojazdach, zneutralizowali wycieki i pomogli służbom drogowym w przecięciu metalowych słupków.

Do kolejnego zdarzenia doszło o 15:01 w Wiśle na ulicy Ustrońskiej. Na wysokości jednej z restauracji doszło do zderzenia dwóch samochodów. Jedna osoba znajdowała się pod opieką Zespołu Ratownictwa Medycznego, druga pozostawała w pojeździe, jednak nie miała widocznych obrażeń. Strażacy udzielili kierowcy wsparcia psychicznego i odłączyli instalację elektryczną w pojazdach. W czasie trwania działań ruch odbywał się wahadłowo. ZRM przebadał obu uczestników zdarzenia i zabrakł jedną osobę do szpitala. Samochody zostały zabrane przez pomoc drogową, drogę uprzątnięto.

Kolejna interwencja miała miejsce w Skoczowie na ulicy Mickiewicza – **samochód osobowy potrafił kobietę. Poszkodowana siedziała na pobliskiej ławce, samochód znajdował się na parkingu, kierowca czekał na przybycie służb. Kobieta skarżyła się na ból w kolanie, udzielono jej kwalifikowanej pierwszej pomocy. Została zabrana przez ZRM do szpitala w celu wykonania prześwietlenia. Po dojeździe na miejsce policji działania zakończono** – wyjaśnił st. Kpt. Michał Pokrzywa, Oficer Prasowy cieszyńskiej PSP.

Ostatnia z wtorkowych interwencji to pożar sadzy w Istebnej. O 20:03 zastępy udały się na przysiółek Kępki, gdzie dokonano pomiarów. Czujnik potwierdził obecność tlenu węgla, jednak w bardzo małym stężeniu, co więcej strażacy nie stwierdzili wydostawania się dymu przez pęknięty komin. Wygaszono w piecu, wyczyszczono komin i wyniesiono sadzę z wycystki. Działania doprowadziły do zmniejszenia temperatury w kominie i ugaszenia sadzy. Po przewietrzeniu dokonano kolejnych pomiarów, które nie wykazały obecności czadu.

Pierwsza interwencja w środę (29.01.2020) to działania na ulicy Morcinka w Skoczowie. Strażacy na prośbę MOPS-u otwarli mieszkanie. Starsza kobieta najprawdopodobniej zasłała w łazience, w związku z czym nie otwierała pracownikom MOPS-u.

O 11:49 strażacy udali się do Ustronia na ulicę Lipowską. Zgłoszenie dotyczyło pożaru dachu od komina. Kierujący działaniami ustalił, że paliło się pomiędzy poddaszem a blachą. Mieszkaniec budynku znajdował się na zewnątrz. Działania były utrudnione ze względu na bramy możliwości rozstawienia drabiny. Strażacy dokonali rozbiórki nadpalonych elementów, aby dojść do źródła pożaru. Ogień został ugaszony, a budynek sprawdzono pod kątem obecności tlenu węgla i kamerą termowizyjną.

Ostatnia interwencja to wyjazd z 14:22. Zastępy udały się do Hażłacha, gdzie doszło do pożaru sadzy w kominie i obrębie pieca. Ratownicy podjęli standardowe działania, ugasili ogień i sprawdzili budynek pod kątem obecności tlenu węgla oraz kamerą termowizyjną.